

Dobrze znalazam droge, droge do austerii,
Wieczny Tulacz ze mna ruszyl za horyzont az
Pewnie latwiej wygrac fortune na loterii
Niz zobaczyc Aswerusa twarz.

Austeria - Dom - Shalom! -
Gosciny, cieply i bezpieczny!
Dom - Szalom!
Odpocznie tu Zyd Tulacz Wieczny!
Aj, diri daj! Diri daj, diri daj, diri daj! Hevenu
Shalom Alejchem! Shalom! Shalom!

Nadal nie wiem dokad Wieczny Tulacz zmierza -
Bedzie az do Dnia Sadnego szedl, jak glosi wiesc.
Ptaki ma w rekawach, motyle zza kolnierza
Wyfruwaja, by nam radosc niesc.

Austeria - Dom - Shalom! -
Gosciny, cieply i bezpieczny!
Dom - Szalom!
Odpocznie tu Zyd Tulacz Wieczny!
Aj, diri daj! Diri daj, diri daj, diri daj! Hevenu
Shalom Alejchem! Shalom! Shalom!

Kiedy przemierzylam do austerii droge,
Chcialam, zeby Wieczny Tulacz w niej zatrzymal sie,
Lecz Asverus milczac pozegnal mnie przed progiem...
Gdzie jest teraz? Jeden Bóg wie gdzie!

Austeria - Dom - Shalom! -
Gosciny, cieply i bezpieczny!
Dom - Szalom!
Czy wróci tu Żyd Tulacz Wieczny!
Aj, diri daj! Diri daj, diri daj, diri daj! Hevenu
Shalom Alejchem! Shalom! Shalom!

Austeria - Dom - Shalom! -
Gosciny, cieply i bezpieczny!
Dom - Szalom!
Czy wróci tu Żyd Tulacz Wieczny!
Aj, diri daj! Diri daj, diri daj, diri daj! Hevenu
Shalom Alejchem! Shalom! Shalom!